

# nowicki

## MARCIN NOWICKI

Marcin Nowicki urodził się w 1950 roku i wychował w Warszawie. Uczęszczał do Liceum im. Klementyny Hoffmanowej. Maturę uzyskał w 1967 roku i podjął studia w Warszawie na Wydziale SMT (później Fizyki Technicznej i Matematyki Stosowanej, obecnie Matematyki i Nauk Informacyjnych). W 1972 roku obronił pracę magisterską, która polegała na zdefiniowaniu języka do opisu układów cyfrowych oraz opracowania interpretera tego języka na maszynie Odra 1204. Następnym krokiem było rozpoczęcie studiów doktoranckich przy Instytucie Matematyki Polskiej Akademii Nauk.

Po uzyskaniu oferty pracy w Instytucie Informatyki na Wydziale Elektroniki Politechniki Warszawskiej został zatrudniony w 1974 roku jako asystent, a następnie adiunkt (do 1986 roku). W 1982 roku obronił pracę doktorską (*Detekcja i lokalizacja uszkodzeń logicznych dowolnego typu w układach cyfrowych*). Okres ten Marcin Nowicki wspomina jako czas kształtowania zainteresowań (diagnostyka i tolerowanie uszkodzeń układów i systemów cyfrowych) i intensywnej pracy badawczej przeplatanej budowaniem systemu softwarowego (ATPG) do detekcji uszkodzeń oraz pracy dydaktycznej.

Jego cecha osobowości jest zainteresowanie efektami praktycznymi pracy. Z braku perspektyw współpracy Uczelni z upadającym w Polsce przemysłem komputerowym zrezygnował z pracy na Uczelni. Przez pewien czas pracował dla prywatnej firmy rozwijającej oprogramowanie dla celów zarządzania, aż do czasu, gdy (po wielu latach odmawiania mu paszportu) w 1990 roku otworzyła się przed



nim możliwość wyemigrowania do Stanów Zjednoczonych. Tam natychmiast podjął pracę w Krzemowej Dolinie, w firmie Everex Systems (od *Ever-for-Excellence*), w pięcioosobowym zespole budującym procesor kompatybilny z IBM-PC. Firma Everex była wtedy jedną z najlepszych małych firm Krzemowej Doliny. Robiła dobre i niezawodne systemy IBM-PC, a jej szef marzył o ostatnim brakującym ogniwie — własnym procesorze. Marcin Nowicki opracował wtedy samodzielnie pierwszy w Krzemowej Dolinie (według opinii jego współpracowników) system do rozmieszczania logiki, optymalizujący ścieżki krytyczne. Niestety, systemy Everex przestały być konkurencyjne cenowo z innymi systemami i firma upadła.

W 1993 roku Marcin Nowicki podjął pracę w firmie Amdahl nad budową dużego systemu wieloprocessorowego opartego na architekturze typu *cross-bar*. Jego zadaniem było opracowanie specjalizowanego języka do walidacji projektu i kierowanie implementacją tego języka w języku C++. Kłopoty finansowe firmy Amdahl spowodowały jednak zaniechanie projektu w fazie uruchamiania prototypu.

### Słowa kluczowe

- diagnostyka i tolerowanie uszkodzeń układów i systemów cyfrowych
- projektowanie i testowanie mikroprocesorów

N

W poszukiwaniu kolejnego ambitnego projektu Marcin Nowicki przeniósł się do San Diego i w połowie 1994 roku podjął pracę w firmie Metaflow. Firma została założona przez wynalazców architektury opartej na zasadzie *out-of-order execution*. Wykonany tam z sukcesem projekt procesora SPARC nie znalazł inwestora. Ponieważ na rynku dominował procesor Pentium, firma kontynuowała budowanie procesora kompatybilnego z IBM-PC, w którym instrukcje SPARC spełniały rolę poziomu mikroprogramowania. W obu projektach Marcin Nowicki zajmował się opracowaniem systemu do generowania testów diagnostycznych i oceną jakości tych testów. Kolejnymi projektami, nad którymi pracował w Metaflow, były trzy systemy SOC dla systemów wbudowanych (sterowników).

Przezwyciężając trudną sytuację małych firm komputerowych, Marcin Nowicki przeniósł się w 2001 roku do nowo powstałego w Austin centrum projektowego firmy Intel. Pierwszym projektem, w którym brał udział, był superprocesor, który miał w perspektywie osiągnąć szybkość 8 GHz. Marcin Nowicki pracował wtedy w 30-osobowym zespole DFX (DFTesting + DFDebugging). Projekt skończył się sukcesem inżynierskim, ale nie został wprowadzony do masowej produkcji. Następnym jego zadaniem była walidacja zarządzania mocą w układzie graficznym i kontrolerze pamięci DRAM; tym razem projekt znalazł się na rynku. Mimo że jest przeciwnikiem patentowania każdego, nawet marginalnego pomysłu, został skłoniony do opatentowania jednego ze swoich rozwiązań dotyczących redundancji pamięci SRAM.

W 2007 roku przeniósł się do nowo powstałego w centrum Intela laboratorium uruchamiania projektów (tzw. *post-development engineering*). Marcin Nowicki kieruje obecnie kilkuosobowym zespołem, który zajmuje się różnorodnymi zadaniami: poczynając od opracowania instrumentacji związanej z testowaniem, opracowywaniem lub generacją testów funkcjonalnych, uruchamianiem testów na testerze, wyszukiwaniem błędów w projekcie.

W swoją drogę „wolnego najemcy” Marcin Nowicki zabrał w 1990 roku żonę i dwójkę 14-letnich dzieci. Gdy dzieci dorosły, żona uznała (nie bez przyczyny), że życie gospodyni domowej przy mężu w USA jest marnowaniem jej życia i po 10 latach pobytu za granicą wróciła do Polski. Teraz, choć w separacji, pozostają przyjaciółmi i wspierają się, gdy zachodzi potrzeba.

Marcin Nowicki z przyjemnością i jeszcze bez specjalnego wysiłku lubi wskoczyć do basenu i przepłynąć milę, wspominając dawne czasy, gdy reprezentował w pływaniu Uczelnię. Kilka razy w roku żegluje z przyjaciółmi na pobliskim teksańskim jeziorze. Na narty wybiera się najchętniej do Utah lub Colorado. Raz w tygodniu gra w brydża porównawczego w klubie brydżowym ACBL i raz w tygodniu próbuje swoich sił w siodle angielskim. Stara się też pomagać i brać czynny udział w imprezach miejscowej organizacji polonijnej. Mniej więcej raz w miesiącu odwiedza teatr lub operę. Ma plany, by ukończyć rozpoczęty kurs nurkowania i spędzić przed emeryturą kilka wakacji pod wodą w ciekawych zakątkach świata.

